Nro. 54.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 4go Czerwca 1794.

Gazety XLIX.

AUSTRYA.

Zdarzenia Woienne.

Podług Relacyi Xięcia de Koburg aż do 14go Maja sięgaiących o attaku nieprzyiacielskim do fortecy *Menin* są następuiące wiadomości.

Dnia 26go Kwietnia, gdy przedsięwzięte wzmocnienie tey fortecy nie było ukoń-

ukończone, attakował ią nieprzyiaciel; forpoczty nasze cosnęły się ku rzéce *Lyss*, o godz. 6. w wieczor przymusił nieprzyiaciel Jenerała Hanowerskiego *Walmoden* do opuszczenia *Courtray*, i do cosnienia się do *Harlebeck*. Mosty na *Lyss* chciano pozrzucać, lecz nieudało się naszym.

Ponieważ nieprzyiaciel zdążał do attakowania Miasta, dla tego poczyniono zaraz potrzebne urządzenia z strony naszey. Dnia 27go otoczył nieprzyiaciel Miasto ze strony rzeki *Lyss*, przymusiwszy naszych tam stoiących strzelców do cosnienia się.

Dnia 28. i 29. nieprzyiaciel otoczywszy miasto, z wysypanych bateryi zaczął bombardowanie. Ogień nieprzyiacielski i rzęsiste bomby zapaliły miasto, nieprzyiaciel wzywał na imię ludzkiego rodzaiu Jenenerała i Magistrat do poddania się, lecz mu odpowiedziano, że się nie poddadzą.

Dnia 30go gdy magazyn prochowy zapalono, i sposobu bronienia się iak na pół dnia niepozostało było, na złożoney radzie woienney uchwalono: aby garnizon się przerżnąć usiłował; 200 ludzi

z 6 armatami w fortecy zoſtało, a reſzta garnizonu przerznąć ſię uſiłowała.

Stało ſię tak o godz. 1. z rana; odebrano nieprzyiacielowi przedmieście iedno od *Courtray*, lubo ze ſtratą naſzą; przyſzło do potyczki na bagnety, i tu naſi znalezli przechod; z armat i ręczney ſtrzelby nas rażono wſzędzie; wſzelakoż o godzinie 1otey pierwſza kolumna garnizonu wymaſzerowanego i ocalonego, a potém reſzta do *Rouſſelaere* przybyła.

Podług Relacyi Jenerała Majora Barona de *Salis* d. 25. Kwietnia po uſunięciu ſię naſzych wóyſk do fortecy *Ypern* otoczył nieprzyiaciel tę fortecę w odległości poł mili; znowu atoli d. 1go i 2go Maja uſunął ſię nazad.

Podług Relacyi Xcia de *York* z głowney kwatery *Tournay* pod 10ym Maja attakował nieprzyiaciel iego lewe ſkrzydło, a lubo w początkach odpartym zoſtał; gdy atoli natarł na ſłabe korpus naſzego Jenerała *Buſche*, przymuſił ie do cofnienia ſię; a tak kommunikacya między Xięciem de *York* i Jenerałem *Cler-*

fayt

fayt przecięta zoſtała. Po odebraney tey wiadomości pod Komendą Grafa de *Kinſky* 10 batalionow piechoty, a 16. ſzwadronów iazdy na pomoc Xcia de *York* poſłano.

Od Arcyxięcia *Ferdynanda* z *Medyolanu* pod 12ym Maia nadeſzła wiadomość: że nieprzyiacielſka kolumna z ſtrony *Delfinatu* a mianowicie od *Mont Dauphin* do *Piemontu* wkroczyła, i opanowała zamek w górach *Mirabon*, tudzież naygłownieyſzy wchód do Lucerneńſkiey płaſzczyzny.

Gdy takowym ſpoſobem po tey ſtronie przy wypaśdź mogącym zbliżeniu ſię nieprzyiaciela kray ieſt otwarty; dla tego od armii naſzey Dywizya 1. z *Aſti* do *Alba* pomaſzerowała dla zatamowania dalſzych nieprzyiaciela zamiarów.

POLSKA.

Z Warſzawy dnia 25. Maja.

Poſłowie Zagranicznych Mocarſtw Nuncyuſz Apoſtolſki, Miniſter Angielſki, Szwedzki, Hiſzpańſki, Ceſarſki, Stanów

nów Hollenderſkich, Dworu Saſkiego, i Rezydent Kurlandſki podali Notę do JP. *Dziedu∫zyckiego* iednego z Członków Deputacyi Intereſſów zagranicznych, proſząc o uwolnienie areſztowanych Barona *d' Aſch i de Bübler* Miniſtrów roſſyiſkich; na którą notę JP. Dziedu∫zycki odpowiedział: że winne wſpomnionym oſobom względy dla ich rangi i doſtoieńſtwa oddaią ſię, a względem dalſzego z temiż poſtąpienia na roſkaz Naywyżſzego Naczelnika tak Deputacya, iako też Rada oczekuie.

Kościuſzko pod 8. Maja wydał nową proklamacyę do Obywateli, w którey nakazuie uzbroienie wſzyſtkich mieſzkańców, obwarowanie miaſta okopami, przyſpobienie iak naywięcey broni, armat, amunicyi, i żywności.

Wydano rozklaſſyfikowanie oſób od poboru uwolnionych, i ordynacyę dla Deputacyi indagacyiney, którey ieſzcze 12. Członków dodano.

Stoſownie do roſkazu Naywyżſzego Naczelnika roſkazano Woytóm Cyrkułowym podadź dokładny opis tych wſzyſtkich,

kich, którzy w dniach 17. i 18 szczególnie się dystyngwowali, a Cyrkułowym Komendantóm, Tysiącznikóm, setnikóm i dziesiętnikóm przepisano obowiązki, które tak wczasie allarmu, iakoteż wczasie wolnym pełnić maią.

Wydano odezwę do Possessorów dobr tak świeckich, iakoteż duchownych, aby nakazanego poboru na swe dobra i intraty, nie ważyli się rozkładać na rolników i włościan pod surową w Sądach kryminalnych odpowiedzią.

Uczyniono także Proklamacyę względem Dyssydentów, że ich nie słusznie i płonnie obwiniaią niektórzy, iakby z nieprzyiaciółmi Oyczyzny porozumiewać się mieli. Zalecono Policyi, iżby przybywaiącym Dezertyerom *Pruskim* po 2. Czerw. Zł. na rękę dawane były.

Przepisano prawidła postępowania dla Deputacyi do dawania Paszportów wyznaczoney.

Dnia 11. Maja za Dekretem Sądu kryminalnego powieszony został w Wilnie *Szwykowski* przeszły Marszałek Konfede-

federacyi *Wileńſkiey*, a dobra iego ſkarbowi ſą przyſądzone.

Dnia 15. Maja przyprowadzono do *Wilna* ſchwytanego Kuryera moſkiewſkiego z *Petersburga* do *Berlina* dążącego, który zapewniał: że dnia 3. Maja, którego wyiechał o rewolucyi Polſkiey tam nic nie wiedziano.

Korſak Porucznik między *Żołudkiem* i *Szczucinem* napadłſzy na Awantgardę *Cecyanowa* Brygadyera Moſkiewſkiego, tuczęść ludzi i kilku Unterofficyerów tudzież magazyny zabrał. *Cecyanów* poymawſzy w Żołudku bezbronnych Obywateli oświadczył; że nie wprzód ich uwolni, aż zabrani ſzerżańci powróceni mu będą, inaczey groził powieſzeniem onych, ieśliby mu ſzerzantów nie wydano; na to odebrał odpowiedź: ieśliby kara śmierci na uwięzionych Polakach dokonana była, tedy za każdego z nich 3. głowy Sztabsofficyerów w *Wilnie* w niewoli będących loſem wyciągnionych odpowiadać będą. Ten Cecyanów obozuiący niedaleko *Żołudka*, ma większą daleko liczbę wozów niż woyſka, tak, iż do 4,000. rolników litewſkich z wołami i końmi

przez

przez niego zabranych wiozą przy obozie iego łupy po domach obywatelſkich pograbione.

Jenerał *Igelſtröm* ſtoi pod *Łowiczem*. *W Sochaczowie*. Pruſaków ieſt blizko 1000. Moſty w *Troianowie*, *Zukowie i Witkowicach* na każdą noc zbieraią, robią okopy, gdzie nie ieſt ziemia piaſzczyſta, lub woda niepſuie.

Dnia wczorayſzego przybyli tu do Warſzawy Ignacy *Potocki* Marſzałek W. Litt. i JX. *Kołłątay* Podk. Kor. prowadzeni byli z wielkiemi oklaſkami ludu od ſamych okopów aż do Ratuſza Starey Warſzawy. JP. *Potockiego* lud wyprzągſzy konie, chciał ciągnąć, ale wolał ón otoczony mnoſtwem nieprzeliczonych obywatelów iść pieſzo. Okrzyki Wiwat, i przeprowadzenie aż do ſamego Ratuſza cały ten widok czyniły okazałym.

Wiadomości z *Krakowa* nadeſzłe głoſzą: że Korpus moſkiewſkie przez *Kościuſzkę* pod Komendą *Deniſowa* ieſt znieſione, i że ſam Deniſów doſtał ſię Polakóm w niewolę.